

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i W. w P. Wydział IV Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Koczorowska

Protokolant: prot. sąd. M. J.

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko pozwanemu J. P.

o alimenty

1. zasądza od pozwanego J. P. na rzecz powódki A. P. alimenty w kwocie po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie, płatne do rąk powódki, z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 24 czerwca 2016 roku, zaliczając na poczet zasądzonych alimentów kwoty uiszczone do tej pory przez pozwanego,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddała,
3. wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności,
4. wyrokowi w pkt nadaje klauzulę wykonalności,
5. nie obciąża stron kosztami sądowymi,
6. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi.

SSR Magdalena Koczorowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 czerwca 2016 r. wniesionym do tut. Sądu dnia 24 czerwca 2016 r. powódka A. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. P. alimentów w kwocie po 1.200 zł miesięcznie płatnych do dnia 10 każdego miesiąca na osobiste konto powódki, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Jednocześnie powódka wystąpiła z żądaniem udzielenia zabezpieczenia powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do świadczenia na jej rzecz kwoty po 1.000 zł miesięcznie na czas trwania postępowania.

W uzasadnieniu podniesiono, iż powódka od września 2015 roku jest studentką (...) Ekonomicznego w P.. W związku z tym, że studiuje w trybie stacjonarnym nie ma obiektywnej możliwości podjęcia stałej pracy zapewniającej odpowiednie zarobki i pomimo osiągnięcia pełnoletności nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Z treści pisma wynika, iż pozwany nie mieszka z powódką i jej matką, a od listopada 2015 r. przekazuje jej kwotę 300 zł miesięcznie, która wystarcza jednak tylko opłacenie kosztów transportu miejskiego oraz telefonu komórkowego. Powódka wskazała, iż na jej miesięczne utrzymanie składają się następujące wydatki: 300 zł na wyżywienie, 100 zł na komunikację miejską, 100 zł na telefon komórkowy, 200 zł na ubrania, 200 zł na studia, 150 zł na kosmetyki i środki higieny, 150 zł na rozrywkę i kulturę. Ponoś również wydatki związane ze stomatologiem. Powódka nie otrzymuje

stypendium ani nie korzysta z pomocy opieki społecznej. Powódka wskazała, iż jej matka jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 października 2014 r. która wpłynęła do Sądu w dniu 31 października 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o oddalenie wniosku o zabezpieczenie powództwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż wypełnia ciężący na nim obowiązek alimentacyjny poprzez opłacanie w całości kosztów utrzymania mieszkania, w którym zamieszkuje powódka razem z matką oraz comiesięczne dobrowolne wpłaty na rachunek powódki kwoty 300 zł. Pozwany podkreślił, iż powódka przed wniesieniem powództwa nie zwracała się do niego o jakąkolwiek pomoc finansową, czy podwyższenie dobrowolnie uiszczanych przez pozwanego alimentów, a przy tym od dwóch lat „zbywa” go i nie odbiera od niego telefonów. Pozwany wskazał dalej, iż to on poniósł koszty wyprawienia osiemnastych urodzin powódki oraz corocznych zagranicznych wakacji. Pozwany zakwestionował wysokość niektórych wydatków powódki, a także wskazał, iż zrezygnowała ona z pierwszych studiów, a w czerwcu 2016 r. bez konkretnej przyczyny zaprzestała wykonywania pracy zarobkowej.

Odnosnie możliwości majątkowych pozwanego, z treści pisma wynika, iż osiągnane przez niego dochody zmniejszyły się od czasu, kiedy to doznał urazu głowy oraz złamania i pęknięcia obojczyka. Z uwagi na stan zdrowia nie może podjąć wszystkich prac, stale przyjmuje leki. Ponadto do czerwca 2016 r. jego syn założył własną działalność gospodarczą i przestał z nim pracować, a pozwany nikogo nie zatrudnia gdyż nie stać go na zatrudnienie pracownika.

Pozwany mieszka obecnie w domku na działce, a miesięczne koszty z tym związane wynoszą około 250 zł. W momentach, gdy nie czuje się najlepiej mieszka w swojego przyjaciela, partycypując w kosztach (200-300 zł miesięcznie). Pozostałe koszty pozwanego to wyżywienie – 600 zł, zakup środków czystości – 50 zł, kosmetyków – 50 zł, odzieży – 100 zł, paliwa do motocykla – 130 zł.

Pozwany podkreślił również, iż biorąc pod uwagę to, że powódka od trzech lat jest już pełnoletnia, charakter osobistych starań matki powódki w postaci wychowania i opieki jest znacząco zmniejszony.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2016 r. Sąd oddalił wniosek o zabezpieczenie.

Sąd ustalił, co następuje

Powódka A. P. ur. (...) jest córką M. P. (1) oraz J. P..

Powódka początkowo studiowała Gospodarkę Przestrzenną jednak zrezygnowała po pierwszym roku. Powódka obecnie jest studentką drugiego roku studiów stacjonarnych na Uniwersytecie Ekonomicznym w P. na kierunku towaroznawstwo. W okresie od czerwca 2015 r. do czerwca 2016 r. pracowała na podstawie umowy zlecenia w infolinii, ale została zwolniona ze względu na to, że nie wyrabiała wymaganej ilości godzin. Za zarobione pieniądze zakupiła komputer oraz opłaciła kurs prawa jazdy. Powódka ma zajęcia cztery dni w tygodniu.

Powódka mieszka razem z matką w mieszkaniu w S. na os. (...). Mieszkanie ma 82 metry, składa się z czterech pokoi, kuchni i łazienki. Mieszkanie należy do rodziców powódki.

Na miesięczne koszty utrzymania mieszkania składają się następujące opłaty: czynsz ok. 720 zł, gaz ok. 24 zł, prąd ok. 130 zł, wywóz nieczystości ok. 36 zł, telefon stacjonarny ok. 130 zł Internet. Część kosztów przypadająca na powódkę to ok 500 zł (1/2 całości). Koszty utrzymania mieszkania w całości pokrywa pozwany. Ponoś on również koszty spłaty kredytu mieszkaniowego w kwocie 276,23 zł miesięcznie.

Powódka ponosi w związku ze swoim utrzymaniem następujące koszty: bilet miesięczny (...) Autobusowej S. i doładowania karty P. – 100 zł, wyżywienie – 300 zł, ubrania – 200 zł, kosmetyki i środki higieny – 150 zł, przybory do nauki (w tym podręczniki) – 180 zł, rozrywka i sport – 150 zł, wakacje – 100 zł. Powódka wydaje ponadto 128,98 zł na telefon komórkowy i Internet. Łącznie około 1300 zł.

Powódka jest zdrowa, jedynie sezonowo przyjmuje leki alergiczne. Nie uczęszcza na odpłatne zajęcia. Nie otrzymuje z uczelni ani pomocy społecznej żadnych dodatkowych świadczeń.

Pozwany dobrowolnie wpłaca na konto osobiste powódki 300 zł miesięcznie. Powódka nie ma kontaktu z pozwanym.

Matka powódki M. P. (2) utrzymuje się z prac dorywczych w charakterze opiekunki dla dzieci, a oprócz tego dorabia również, jako sprzątaczką. Matka powódki zarabia około 1400 zł netto miesięcznie. Matka powódki przejmuje leki przeciwbólowe, na nadciśnienie tętnicze oraz na depresję, jednak nie ma orzeczenia o niezdolności do pracy.

Pozwany J. P. od 1995 r. prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie konserwacji, napraw central telefonicznych. W maju 2016 r. miał wypadek, który skutkowało tym, że nie może wchodzić na drabiny i rusztowania oraz dźwigać ciężarów powyżej pięciu kilogramów. Pozwany posiada orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności do 30 listopada 2017 r.

Pozwany w 2016 r. osiągał następujące dochody: w kwietniu 7.180,17 zł, w maju 24.368,73 zł, w czerwcu 6.458,36 zł, w lipcu 6.642,85 zł, w sierpniu 4.049,04 zł, we wrześniu 2.721,07 zł, w październiku strata 797,95 zł, w listopadzie 2.082,09 zł, w grudniu strata 3.939,12 zł.

Pozwany mieszka na działce, a koszty utrzymania jakie w związku z tym ponosi to średnio 220 zł miesięcznie. Jeżeli mieszka u przyjaciela, partycypuje w kosztach utrzymania i wydaje wtedy 200-300 zł miesięcznie. Pozostałe koszty pozwanego to wyżywienie – 600 zł, zakup środków czystości – 50 zł, kosmetyki – 50 zł, odzież – 100 zł, lekarstwa i rehabilitacja – 500 zł, telefon komórkowy – 55 zł, paliwo – 400 zł. Pozwany opłaca ponadto lokal, w którym mieszka powódka oraz spłaca niego kredyt w spółdzielni – ok. rata 277 zł.

Pozwany posiada samochód M. (...), który zakupił za 100.000 zł netto, a obecnie ma wartość 42.000 zł brutto (w październiku 2016 r. zapłacił ubezpieczenie w kwocie 2.400 zł). Posiada również motocykl Y, który kupił w 2014 r. za 20.000 zł, a jego obecna wartość to 12.000 zł – 13.000 zł. Od czasu wypadku nie korzysta z niego. Pozwany posiada również samochód ciężarowy wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej. Pozwany posiada na koncie firmy środki w wysokości 30.000 zł

Dowód: dokumenty na kartach: 5-15, 30, 38-124, 143-165, 174-185, 190-195, 201-215, 221-223, zeznania powódki A. P. (k. 125-126, 217-218), zeznania pozwanego J. P. (k. 126, 218-220, 224-225), zeznania M. P. (1) (k. 186-188)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych, jak również zeznań powódki A. P., pozwanego J. P. oraz zeznań matki powódki M. P. (1).

Uzyskane w sprawie dowody z dokumentów urzędowych ze względu na ich urzędowy charakter Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Pochodzą one od uprawnionych organów i instytucji, wydanych w zakresie przysługujących im kompetencji. Autentyczności oraz prawdziwości zawartych w tych dokumentach treści nie kwestionowała w trybie art. 252 k.p.c. żadna ze stron. Również Sąd z urzędu nie znalazł podstaw do podważenia i konieczności sprawdzania ich prawdziwości oraz faktów, które stwierdzały te dokumenty, w związku z czym mogą stanowić obiektywny i rzetelny materiał dowodowy. Dokumenty te korzystają z domniemania ustanowionego dla nich w kodeksie postępowania cywilnego – art. 244 k.p.c.

Podkreślić należy, iż w części stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o przedłożone do sprawy dokumenty prywatne, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała w trybie art. 253 k.p.c. Zgodnie z normą art. 245 k.p.c. Sąd przyjął, iż stanowią te dokumenty dowód tego, iż osoby na nich podpisane złożyły oświadczenie o treści tam zawartej i zgodnie ze swoją wolą, w tym zakresie też strony nie zgłosiły żadnych zarzutów (zastrzeżeń).

Niniejsze dokumenty pozwoliły na ustalenie stanu rodzinnego oraz majątkowego stron, a także zakresu ich uzasadnionych potrzeb w szczególności powódki oraz możliwości zarobkowych rodziców powódki.

Natomiast w pewnym zakresie ustalenia Sądu oparte zostały na zasadach doświadczenia życiowego. Zgodnie z utrwalonym poglądem ustalenia Sądu dotyczące sytuacji materialnej stron, jeżeli nie odbiega ona od standardowej, mogą zostać poczynione w oparciu o same zasady doświadczenia życiowego (podobnie: orz. SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 167/49, NP 1951 r., nr 2, s. 52). Zasadę tę Sąd zastosował uzupełniająco dla określenia wydatków stron, a w szczególności stałych opłat i innych kosztów, których wysokość można oszacować bez konieczności odwoływania się do dowodów z dokumentów.

Sąd dał jedynie w części wiarę zeznaniom powódki A. P. w zakresie, w którym przedstawiła swoje potrzeby, także ogólną sytuację życiową. Powódka bowiem już w pozwie mijala się z prawdą przedstawiając swoją i swojej matki sytuację w sposób nieprawdziwy- co później w trakcie rozprawy prostowała. Powódka m. in. wskazywała, że jej matka jest osobą bezrobotną, a pozwany nie udziela żadnej pomocy powódce ani jej matce poza kwotą 300 zł. W pozwie wskazano też, że powódka była zmuszona do wystąpienia z niniejszym pozwem, gdyż próby polubownego rozwiązania sprawy nie odniosły skutku. Powyższe okoliczności okazały się nieprawdziwe, gdyż jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, pozwany w całości opłaca rachunki za mieszkanie zajmowane przez powódkę i jej matkę, a matka powódki pracuje. Sama M. P. (1) zeznała, iż utrzymuje się z prac dorywczych w charakterze niani oraz sprzątaczk. Ponadto powódka twierdziła, iż pozwany udziela jej pomocy jedynie w kwocie 300 zł miesięcznie, ukrywając w swoich pismach to, że J. P. przez cały czas opłaca rachunki za mieszkanie, w którym powódka mieszka wraz ze swoją matką. Z uwagi na powyższe Sąd podszedł z dużą ostrożnością do jej wypowiedzi w części, w której opisywała rzeczywisty dochód matki, a także zakres potrzeb zaspokajanych przez pozwanego. Powódka nie wskazała też, że pozwany wyprawił jej 18 -ste urodziny, a także opłacił zagraniczne wakacje.

Na przymiot wiarygodności zasługują w pełni zeznania pozwanego J. P. albowiem zeznawał on rzeczowo i logicznie, przedstawił swoją sytuację majątkową i zdrowotną, a przede wszystkim na poparcie swoich twierdzeń złożył obszerną dokumentację, potwierdzającą jego zeznania. Poza tym Sąd nie znalazł żadnych podstaw podważania treści tych zeznań, a strona powodowa nie zakwestionowała skutecznie ich treści.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadka M. P. (1). Matka powódki opisała bowiem źródło swoich dochodów, zakres potrzeb córki oraz ich warunki mieszkaniowe, a jej zeznania były w tej części zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Nadto, we wskazanym wyżej zakresie, część przytoczonych przez każdą ze stron okoliczności nie była sporna lub kwestionowana i w granicach dyspozycji przepisów art. 229 i art. 230 k.p.c. Sąd uznał je za część składową stanu faktycznego sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 128 kro w związku z art. 133 § 1 kro. Zgodnie z dyspozycją art. 128 dziecko może żądać zasądzenia renty alimentacyjnej od rodziców, natomiast zakres świadczeń alimentacyjnych zgodnie z przepisem art. 135 § 1 kro zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Zatem wysokość świadczenia alimentacyjnego pozostaje zawsze w ścisłej zależności od wagi potrzeb uprawnionego oraz możliwości płatniczych zobowiązanego. Art. 135 § 2 kro stanowi, iż wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie i wychowanie.

Natomiast stosownie do art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec ich dzieci stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy

zawodowej. Powinność tą jako treść władzy rodzicielskiej w zakresie pieczy nad osobą dziecka ustanawia art. 96 zd. 2 kro.

Obowiązek alimentacyjny obejmuje nie tylko dostarczanie środków utrzymania, ale w miarę potrzeby także środków wychowania.

Dostarczanie środków utrzymania to w powszechnym rozumieniu tego wyrażenia zaspokajanie normalnych, bieżących potrzeb uprawnionego w postaci pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i w rodzinie, leków itp. Dostarczanie środków wychowania zaś obejmuje powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój fizyczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury. Środki te służą zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych. Żaden przepis ustawy jednak nie precyzuje w jakiej postaci mają być spełniane świadczenia alimentacyjne, zarówno te przeznaczone na zaspokojenie potrzeb utrzymania jak i wychowania.

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci ma zatem dwojaką postać: wyraża się świadczeniami o charakterze materialnym oraz osobistymi staraniami o jego utrzymanie i wychowanie. Zgodnie bowiem z treścią art. 135 § 2 kro wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Okoliczności konkretnego stanu faktycznego są podstawą do oceny, czy osobiste starania wyczerpują obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w całości czy tylko w części. Zależać to będzie w głównej mierze od tego jak dalece dziecko absorbuje wychowawczo jedno z rodziców, co pozostaje w ścisłym związku z wiekiem i jego stanem zdrowia.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro). Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanego do jego utrzymania i całego szeregu okoliczności każdego konkretnego przypadku. W szczególności usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, a także od zasady równej stopy życiowej. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustalaniu przez sąd wysokości alimentów. Górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, chociażby nawet w tych ramach nie znajdowały pokrycia wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1970 r., III CRN 350/69, opublikowane w OSNCP 1970, nr 2, poz. 15 i orzeczenie SN z dnia 20 stycznia 1972 r., III CRN 470/71, I. Pr 1972, nr 1-2, poz. 15). Możliwości zarobkowych i majątkowych nie należy przy tym utożsamiać z wysokością faktycznych zarobków, ale według tego, jakie dochody może osiągnąć zobowiązany do alimentowania przy założeniu, że dokłada wszelkich starań i wykorzystuje wszystkie swoje siły umysłowe i fizyczne.

KRiO w licznych przepisach statuuje zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci. Od chwili urodzenia się dziecka rodzice są zobowiązani zapewnić mu utrzymanie na takiej samej stopie, na jakiej sami żyją. Rodzice zmuszeni są zatem dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, a w sytuacjach skrajnych, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać będzie poświęcenia części składników majątkowych. Ważnym również jest, iż zaspokajanie w ramach obowiązku alimentacyjnego potrzeb swoich dzieci nie doznaje ograniczeń, w szczególności takich, które ze względu na stopień uciążliwości materialnej chroniłyby zobowiązanego od świadczeń. Przeciwnie, jest on zmuszony znieść tę uciążliwość nawet kosztem obniżenia swojej stopy życiowej. Wysokość alimentów powinna zaś być określona na takim poziomie, aby nie doprowadzić jedynie do niedostatku zobowiązanego.

W niniejszej sprawie Sąd miał na względzie wszystkie przedstawione powyżej wskazania i stwierdzenia. Rozstrzygając w kwestii żądania pozwu objętego niniejszym postępowaniem, Sąd miał na względzie przede wszystkim dobro uprawnionej do alimentacji A. P. z zakresem obowiązku alimentacyjnego jej ojca – J. P. oraz jego możliwościami zarobkowymi i majątkowymi.

Sąd ocenił, iż w świetle przedstawionych powyżej okoliczności, oraz doświadczenia zawodowego i życiowego Sądu miesięczny koszt bieżącego codziennego utrzymania powódki w zakresie jej usprawiedliwionych potrzeb, mając na uwadze zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci oscyluje zdaniem Sądu wokół kwoty **1.800 zł miesięcznie**.

Dokonując tego wyliczenia Sąd miał na uwadze wszystkie przedstawione przez stronę powodową rodzaje potrzeb powódki, w szczególności związane z utrzymaniem mieszkania – około 505 zł miesięcznie, a także wydatki na komunikację miejską, wyżywienie, ubrania, kosmetyki i środki higieny, przybory do nauki (w tym podręczniki), rozrywkę i sport, wakacje, telefon komórkowy i Internet w łącznej kwocie około 1300 zł miesięcznie. Uwzględnione powyżej wydatki na utrzymanie powódki są w ocenie Sądu wydatkami podstawowymi i w pełni usprawiedliwionymi jej wiekiem, stanem jej zdrowia i rozwoju, a tym samym niezbędnymi dla prawidłowego dalszego rozwoju powódki i bieżącego życia. Ich zakres jest również uzasadniony w świetle zasad doświadczenia życiowego i zawodowego Sądu. Jeśli chodzi o koszty związane z zaspokajaniem potrzeb powódki, to wynikają one z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową, a także powszechnie znanych cen żywności, cen usług, również w świetle zasad doświadczenia życiowego Sąd uznał zasadności i wysokości tych wydatków w wysokości wskazanej w stanie faktycznym.

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż powódka ma w pewnym zakresie możliwość dodatkowego zarobku. Powódka ma doświadczenie, pracowała na infolinii przez dwa lata, zrezygnowała przed złożeniem pozwu i nie wyjaśniła w sposób przekonujący z jakich powodów całkowicie zrezygnowała z tego źródła zarobkowania. Powódka jest osobą dorosłą, a zajęcia na uczelni np. w poniedziałki nie odbywają się, a w piątki są krótsze. Zatem częściowo powódka sama powinna przyczynić się do zaspokojenia kosztów utrzymania, częściowo obowiązek ten spoczywa również na jej matce. Jako studentka może w każdej chwili podjąć pracę dodatkową. A. P. jest już bowiem osobą dorosłą, w przeszłości pracowała, a ponadto ma zajęcia na uczelni tylko cztery dni w tygodniu. Oczywistym zatem jest, że jeżeli powódka chce wyjechać na zagraniczne wakacje, czy też korzystać droższych rozrywek winna sama uzyskać środki na ten cel. Ponadto w lokalu, w którym mieszka powódka znajduje się obecnie wolny pokój, który mógłby zostać wynajęty i stanowić dodatkowe źródło dochodu. Tym bardziej, że pozwany nie ma nic przeciwko takiemu rozwiązaniu.

W kwestii rozłożenia obowiązku alimentacyjnego na rodziców powódki, trzeba pamiętać, iż obowiązek ten ciąży na obojgu rodzicach, w tym samym obowiązek finansowy został nałożony przez przepisy tak na ojca dziecka jak i matkę. Należy podkreślić, że A. P. jest już osobą dorosłą, więc ze strony matki z którą mieszka nie są już konieczne osobiste starania o wychowanie, sprząatanie, przygotowywanie posiłków, pranie i ogólnie dbanie o powódkę. Oboje rodzice powinniłożyć na utrzymanie A. P., a jedynym kryterium rozłożenia obowiązku alimentacyjnego na pozwanego i matkę powódki jest ich sytuacja finansowa i możliwości zarobkowe. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż również M. P. (1) ma możliwości przyczynić się do finansowego utrzymania córki, co zresztą czyni. Jednocześnie Sąd ocenił, iż jej możliwości majątkowe oscylują na poziomie około 1400 zł netto. W tym zakresie podkreślić bowiem należy, iż matka powódki nie ma stałej pracy, utrzymuje się jedynie z prac dorywczych, a ze względu na swój wiek i dotychczas wykonywane prace – tzw. praca „na czarno” w charakterze opiekunki dla dzieci lub sprzątaczkii - może mieć problemy ze znalezieniem stałego zatrudnienia.

Jednocześnie wysokość świadczeń alimentacyjnych uzależniona jest nie tylko od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lecz i od majątkowych i zarobkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro). Biorąc pod uwagę sytuację majątkową i rodzinną pozwanego, sąd uznał, że może on płacić alimenty w kwocie ustalonej w wyroku.

W tym miejscu należy przypomnieć orzeczenie Sądu Najwyższego, iż zasadne i zgodne z treścią art. 135 k.r.o. - jest oparcie się na możliwościach zarobkowych zobowiązanego, a nie tylko na jego aktualnych zarobkach. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (por. orzeczenie SN z dnia 9 stycznia 1959 r. 3 CR 212/59, OSPiKA 1960, póż. 41) -(wyrok z 1975.05.16 III CRN 48/75 LEX nr 7702). Zakres ten nie zależy więc od faktycznie uzyskiwanych dochodów, lecz od dochodów, jakie zobowiązany mógłby osiągnąć, wykorzystując swoje możliwości.

Analizując sytuację życiową i zarobkową J. P. Sąd uznał, że zasądzona w wyroku renta alimentacyjna w wysokości 500 zł miesięcznie odpowiada możliwościom płatniczym pozwanego.

Jak wynika z zebranego materiału dowodowego J. P. prowadzi od ponad 20 lat działalność gospodarczą, która przed wypadkiem przynosiła mu zyski w wysokości nawet 24.368,73 zł miesięcznie (maj 2016 r.). Ponadto z jego zeznań wynika, iż obecny spadek dochodów jest konsekwencją tego, że przyjmuje on mniej zleceń. W tym miejscu zauważyć należy, iż Sąd nie neguje tego, że pozwany ma problemy ze zdrowiem i nie może sam wykonywać wszystkich czynności w pracy, jednakże w ocenie Sądu całkowicie nielogiczne jest to, że w zaistniałej sytuacji nie zatrudnia on pracownika do pomocy. Sam pozwany zeznał, iż nadal posiada na koncie firmy 30.000 zł a zatem ma środki które mógłby przeznaczyć na powyższy cel. Podkreślić należy, iż pracownik wykonywałby te czynności, których pozwany podejmować nie może ze względu na swój stan zdrowia, a w konsekwencji J. P. mógłby znowu przyjmować wszystkie zlecenia. Pozwany tymczasem bez podania dobrego powodu odmawia zatrudnienia nowego pracownika, rezygnując z przyjmowania zleceń, a tym samym uznać należy, iż świadomie zmniejsza swój dochód. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, iż możliwości zarobkowe pozwanego nie zmniejszyły się i nadal winien on osiągać dochody na dotychczasowym poziomie, tj. co najmniej 7.000 zł miesięcznie. W tym zakresie podkreślić również należy, iż pozwany prowadząc działalność gospodarczą osiągał wprawdzie w poszczególnych miesiącach różne dochody, jednakże przez cały czas był w stanie płacić na bieżąco należności za mieszkanie powódki, a także ponosić koszty swojego utrzymania, w tym również korzystać z prywatnej służby zdrowia, a zatem jego sytuacja finansowa nie uległa znacznemu pogorszeniu od czasu wypadku.

W rezultacie przy uwzględnieniu uzasadnionych kosztów życiowych pozwanego Sąd uznał, że bez wątpienia stać go na płacenie alimentów w wysokości 500 zł miesięcznie. Jednocześnie Sąd ustalając wysokość alimentów należnych od pozwanego wziął pod uwagę również okoliczność, że pozwany aktualnie dobrowolnie zaspokaja wszystkie potrzeby mieszkaniowe powódki, które wynoszą około 500 zł miesięcznie, a przy tym z jego zeznań nie wynika, ażeby zamierzał zaprzestać opłacania rachunków za przedmiotowe mieszkanie. Wręcz przeciwnie, pozwany oświadczył, iż nie widzi powodów, dla których miałby przestać to robić. Powódka podniosła wprawdzie, iż obawia się tego, że ojciec w przyszłości zmieni zdanie, jednakże podkreślić należy, iż Sąd orzekając ocenia jedynie aktualną sytuację stron.

Sąd zasądził alimenty określone w pkt 1 wyroku od dnia złożenia pozwu 24 czerwca 2016 r. uznając, iż już w tym momencie powództwo było w zakresie orzeczonym zasadne. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc Sąd nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności. O nadaniu klauzuli wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 1082 kpc.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 i 102 kpc. Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu, biorąc pod uwagę to, że ma on na utrzymaniu córkę, ponadto uległ w nieznacznej części żądaniu pozwu. Jednocześnie z powyższych względów Sąd zniósł koszty zastępstwa adwokackiego między stronami.

SSR Magdalena Koczorowska